

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł.
miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja:
ul. Dra Dietzusa Nr. 25.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 31.

Jarosław, sobota 3 sierpnia 1929.

Rok II.

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Wykwintne objady z trzech dań po Zł. 1.40

Pierwszorządny bufet zaopatrzonej w delikatesowe przekąski — Zamówienia na bankiety, przyjęcia etc. — Półmiski garnirowane. — Paszteciki, kanapki

poleca **Restauracja i Kawiarnia „GRAND“ ALTSCHÜLERA w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka.**

Codziennie koncertuje orkiestra wojskowa 2. p. Łączności.

Szóstego sierpnia 1914.

Staje w blasku rocznicy wielkie wspomnienie dziejowe czynu, który tak drobnym zdawał się, gdy go mierzono oczyma i liczbą, a tak wyogromniał przed obliczem historii w swych następstwach.

Bo cóż to było? Co się stało w ów dzień 6 sierpnia 1914 r., że związana z tym dniem uroczystość przywołuje go po raz piętnasty na pamięć?

Garstka młodych, sama wyćwiczywszy się w dyscyplinie wojskowej i robieniu bronią, pod komendą własnego Komendanta, który w podobny sposób zaprawił się do przywództwa, wyruszyła z pod Wawelu i pod osłoną nocy wkroczyła na terytorjum Kongresówki.

Jeśli się zważy, że było to w chwili, gdy wielomiljonowe armie maszerowały przeciwko sobie, by stoczyć bój na śmierć i życie, cóż zdziałać mogła ta kropla krwi w morzu krwi, przysposobionej do wylania się na polu gigantycznych bitew?

A jednak — jakże wielkich dokonała rzeczy!

Stała się zaczynem, od którego rozszedł się zbawczy ferment po całym mięszu narodowego ducha i w okamgnieniu przerobił go z gruntu. Miłość Ojczyzny opuściwszy pod wpływem tej przemiany labirynt ciasnych krągów marzenia, tęsknoty, pracy organicznej — wypadła na bitą drogę czynu, by z pochodnią zapalać w jednej ręce, a orężem męstwa w drugiej, przypomnieć światu nieprzedawnione prawa Polski do Wolności.

Jeszcze jednego dziwu dokonał ów szósty sierpnia: — Wyprowadził z ukrycia postać Wielkiego Człowieka, wyposażonego we wszystkie rysy dawnych rycerzy polskich: w śmiałość inicjatywy, w hart nieugięty, w prawdziwie cudotwórczą moc dokonywania wieko-

pomnych dzieł niemal z niczego. Bo takim był ów Komendant szarej gromadki zuchów, pod której uderzeniem runął kordon moskiewski. We własnej Ojczyźnie wiedziało wówczas niewiele tylko, co zaczął On, Piłsudski? Dla ogółu nazwisko to zrazu nic nie mówiło, a już w kilka zaś tygodni później ze czcią i podziwem wymawiali je wszyscy.

Stworzył Legjony, a Legjony stworzyły Polskę, a Szósty Sierpnia był dniem ich narodzin, a matką ich była tradycja waleczności polskiej, a ojcem zapał święty dla sprawy narodowej.

Legjonom zawdzięczamy jedną z najpiękniejszych kart historii polskiej, nie tylko współczesnej. Stały się ich zasług „res gestae Dei”. Gdziekolwiek uderzyli, wiodła ich w bój sława nieustraszonego żołnierza, który zwycięża lub ginie. Przypomnieli Europie, żeśmy żywi, przed jej oczyma przeprowadzili dowód, żeśmy silni, zdolni walczyć o swą ojcowiznę, władni bronić jej, gdy będzie odzyskana. Czy Legjony wystąpiły na widownię bojową jako wynik konieczności odczuwanej przez naród? Czy bez nich nie byłoby przyszło do wskrzeszenia Polski?

Ależ kto wtedy myślał o niej i kto narzuciłby Europie zainteresowanie się narodem do tego stopnia biernym, iż sam pomyśleć o sobie nie był zdolny?

Narzuciły mocarstwom kwestję polską Legjony i epopeja ich, stanowiąca jedną z najwznioślejszych kart w dziejach wielkiej wojny. Ci, którzy mniemają, że udało by się było Polskę wydyplomatyżować, niechaj wstecz spojrzą okiem i przypomną sobie, czy daleko doszliśmy po drodze dyplomatycznych konszachcików, choć tyle razy wszystkie nadzieje z nimi wiązano.

Nie! Bez czynu poczętego w dniu Szóstym

Sierpnia, a złączonego nierozdzielnie z nazwiskiem Piłsudskiego, byłibyśmy musieli poprzestać na ochłapie jakiejś nieokreślonej autonomji. a dzięki Szóstemu Sierpnia, weszliśmy z powrotem do historii jako czynnik samoistny, jako państwo niepodległe, jako władni rozstrzygać o swej doli i brać udział w radzie narodów.

(Sybilla...)

Ważna rocznica.

Dużo mamy tak zwanych „Świąt” n. p. Święto pieśni, wiosny, święta pułkowe, harcerskie i t. p. W czasach niewoli było kilka rocznic, które pójdą wkrótce w zapomnienie n. p. rocznica powstania listopadowego i styczniowego. Tylko rocznica 3-go Maja jest uroczystością obchodzoną, gdyż dzień ten uznano świętem narodem. Rocznicę związaną z odzyskaniem niepodległości nie istnieją. Jedynie w ostatnich latach ustanowiono dzień 11 listopada jako święto państwowe.

W historii naszej niepodległości zapisany jest na wstępnej karcie dzień 6 sierpnia 1914 roku.

Jest to wielka „Rocznica Czynu”, który stał się zadatkami wolności. Nie jest to święto strzeleckie i legjonowe, lecz rocznica, którą uczcić powinno całe społeczeństwo.

Rocznica zbrojnego czynu, rocznica wymarszu pierwszych Strzelców na bój o wolność Ojczyzny nie może być obchodzoną w ciasnym kółku Związków Strzeleckich i legjonowych lecz winno wziąć w niem udział całe społeczeństwo polskie.

Wymarsz „Kadrówki w dniu 6 sierpnia 1914 r. na krwawy bój, to był pierwszy pewny i stanowczy krok ku wolności wiodący. Każdy obywatel winien sobie uważać za obowiązek na-

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien,
wody mineralne krajowe i zagraniczne**
poleca **Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

Wykwintne
Płaszczki damskie Trench-Coaty, raglany
i ubrania męskie, gotowe i na miarę
we wielkim wyborze

LEON BLATT
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.
 ceny bardzo przystępne dogodnie warunki w splatach.

rodowy, aby wziąć udział w obchodzie tej ważnej rocznicy. (O znaczeniu tej rocznicy obszerniej piszemy na innym miejscu przyp. Red.).

Obchód ten w mieście naszym odbędzie się wedle następującego programu:

W dniu 6 sierpnia odprawi się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym za poległych pierwszych bohaterów o wolność.

W niedzielę 11 sierpnia wezmą oddziały „Strzelca” udział w nabożeństwie w kościele parafjalnym o godz. 9-tej. Po nabożeństwie odbędzie się defilada „Strzelca” na rynku. O godz. 12-tej w południe uroczysta „Akademia”, na którą złożą się: Przemówienie, deklamacje, produkcje muzyczne orkiestry 2 p. Łączności i żywy obraz.

Popołudniu odbędzie się festyn strzelecki w parku na Olszanówce.

W dniu tym będzie zbiórka na wdowy i sieroty po poległych legionistach.

Sądymy, że obywatelstwo naszego miasta weźmie liczny udział w nabożeństwie, akademii i festynie. Szczegóły ogłoszone będą afiszami.

Kronika.

(Redakcja manuskryptów bezwarunkowo nie zwraca)

Z pobytu P. Prezydenta Rzeczypospolitej w Łańcucie. W związku z zamieszczonym sprawozdaniem w ostatnim numerze naszego piśmna, — które otrzymaliśmy od naszego własnego sprawozdawcy, — a opisującym szczegółowo pobyt P. Prezydenta w Łańcucie, mimo woli wyrażona została przykreść znanemu w naszym grodzie działaczowi, b. zastępcy komisarza rządowego miasta, a od dwóch lat dyrektorowi zakładów przemysłowych Ordynata hr. Alfreda Potockiego p. Karolowi Talencie, przez omińnięcie jego osoby w powyższym sprawozdaniu. Stwierdzić bowiem należy, co też z całą lojalnością uzupełniamy, że dyrektor p. Talenta oprowadzał Pana Prezydenta po wszystkich zakładach przemysłowych Ordynata hr. Potockiego w Łańcucie, udzielając szczegółowych i wyczerpujących wyjaśnień, dla których P. Prezydent okazał żywe zainteresowanie.

P. Prezydent Rzeczypospolitej a P. W. PAT donosi: Podczas pobytu P. Prezydenta Rzeczypospolitej w powiatach rzeszowskim, łań-

cuckim, przeworskim i krośnieńskim witały wszędzie P. Prezydenta oddziały Przysposobienia Wojskowego, budząc swą mężną podstawą ogólny podziw. Toteż P. Prezydent raczył żywo zainteresować się pracą nad przysposobieniem wojskowym na terenie DOK. X. i wyraził D-cy Korpusu p. gen. Galicy swe pełne uznanie. Zaznaczyć należy, że zasługę znakomitego wyszkolenia oddziałów PW. na terenie DOK. X. przypisać należy Okręgowemu Urzędowi WF. i PW. wzgl. jego kierownikowi p. kpt. Dyszkiewiczowi oraz Jego szan. współpracownikom pp. kpt. Jüngstowi kpt. Karpińskiemu. (39 p. p. z Jarosława przyp. Red.), kpt. Porańskiemu i kpt. Skorzyskiemu.

Osobiste. Starszy sekretarz sądowy p. Stanisław Zieliński, został posunięty do VII. stopnia uposażenia z tytułem Naczelnego sekretarza sądu.

Kancelista p. Jan Werhun, posunięty do X. stopnia uposażenia z tytułem podsekretarza sądowego.

Zaprzyśięgły mierniczy p. Józef Gawron, został zamianowany starszym referentem mierniczym przy Województwie w Lublinie.

Zjazd Legionistów — wielkim wydarzeniem politycznym. (AW). Zjazd Legionistów w Nowym Sączu będzie wielkim wydarzeniem politycznym. Na uroczystość do N. Sącza przybędzie Marszałek Piłsudski oraz szereg ministrów i polityków, z których wiele przerwie specjalnie swe urlopy wypoczynkowe.

Największym wydarzeniem na zjeździe będzie wielka mowa Marszałka Piłsudskiego.

Dzielny żandarm uratował życie 6-letniej dziewczynce. Onegdaj wybuchł pożar w sklepie korzennym naprzeciw poczty, spowodowany zapaleniem się płynu łatwo palnego. Płomienie ogarnęły 6-letnią wnuczkę właściciela sklepu, która stanawszy całą w płomieniach, jako żywa pochodnia — wybiegła na ulicę. Na szczęście przechodził st. wachmistrz żandamerji Morys Feliks, który nie tracąc zimnej krwi i odwagi rzucił się na ratunek dziewczęciu, które uratował od niechybnej śmierci. Towarzysz jego zaś żand. Baran Kazimierz pomagał w zlokalizowaniu ognia w sklepie. Dzielny czyn st. wachmistrza Morysa Feliksa zasługuje na publiczne rzetelne uznanie

i niewątpliwie Władze przełożone dzielnego żołnierza odpowiednio wyróżnią.

W uczczeniu 25-letniej rocznicy śmierci twórcy renesansu żyd. bł. p. Dra Teodora Herzla odbyło się 28 bm. staraniem organizacji sjonistycz. nabożeństwo żałobne w głównej synagodze przy współdziałaniu prezydium Zarządu gminy żyd. p. p.: radcy Juliusza Strisowera i mecenasa Dra Ettingera oraz przewod. Rady wyznaniowej, mecenasa Dra Segala i całego szeregu poważnych ludzi nie należących do obozu sjonistycznego, lecz sympatyzujących z ruchem propalestyńskim. Wieczorem odbyła się w sali „Jad Charuzim” uroczysta akademja o programie muzycznym - wokalnym, zakończona znakomitem przemówieniem adw. Dra Oberländera z Jasła.

Apel do miarodajnych czynników wojskowych i organów bezpieczeństwa. W obecnym sezonie kanikuły, część mieszkańców naszego grodu, n. b. ci, którym stosunki materialne na to pozwalają — wyjechali do uzdrowisk, inni przebywają na wyczasach letnich w miejscach klimatycznych lub pobliskich wioskach — reszta szerokiej sfer obywatelskich pozostała wśród gorących murów miasta i spędza czas przy wygrzewaniu się na słońcu i kąpeli w Sanie. Z tych części przebywa na plaży, inni kąpią się w t. zw. kabinach własności Michała Goryla, za mostem. Naprzeciw tych właśnie kabin wojsko pławi konie, i żołnierze kąpią się w stroju... Adama, co wywołuje łatwo zrozumiałe komentarze ze strony kąpiących się, i żale bezradnego właściciela kabin, który żaląc się nam, w swej skromnej prostocie powiedział: „ta z cywilami dam sobie radę, ale z wojskiem boję się”. Dlatego też apelujemy do miarodajnych czynników wojskowych o wyznaczenie dla wojska specjalnego miejsca do kąpeli względnie wydania zarządzenia, aby w czasie kąpeli — ze względu na otoczenie — a to dzieci i t. d. używali pewnego nakrycia, a to t. zw. „szwimek”. Pod adresem organów bezpieczeństwa zaś apelujemy, aby na czas sezonu kąpielowego w ramach możliwości ze względu na bezpieczeństwo — ustanowiony został nad Sanem dyżur policyjny.

O uporządkowanie dojścia do grobów na cmentarzu żydowskim. Groby zmarłych otaczane są zawsze z największym pietyzmem

M. Kinroh.

Sezon ogórkowy.

Daje się odczuć w handlu, miłości, wolnych zawodach, małżeństwie prawie i każdej dziedzinie życia społecznego i politycznego.

Od szeregu tygodni zastanawia się młode małżeństwo dokąd jechać na letnisko. On chce do Jaremca — ona do Krynicy. Przyjemnie i praktycznie. Niechaj Maltus i Foriére zyskają na swej teorii — wszak Krynica sprzyja temu. Ale... w swej kobiecej intuicji nie bardzo go chce puścić samego — przecież to mężczyzna — krew nie woda, wprawdzie mu ufa — ale przecież — inne kobiety psują. Takie też mniej więcej refleksje przeżywa i on. Bardzo jej ufa — nie może nic o niej złego powiedzieć — ale tyle mówią o tej Krynicy... zresztą ona jest piękną a mówią, że tylko brzydkie niewiasty mogą mówić o swej cnotce. Kalkulacje i pertrakcje trwają kilka tygodni — naturalnie dotyczą cen pensjonatów i mieszkań, zabrania ze sobą służącej i t. d. Drażliwych tematów nie porusza się. Krótko: jadą razem do Delatyna i na tem się kończy.

Cieszą się w sezonie ogórkowym złodzieje

mieszkańcowi i pajęczarze. Nikt im nie przeszkadza w wypróżnianiu mieszkań i strychów. Cieszą się też z tego powracający letnicy — dostaną od towarzystwa ubezpieczeniowego nowe rzeczy.

Wieczorem — do późna nocy snują się po korsie „słomiani wdowcy” — ci co posłali swe żony na letnisko, ażeby za nich wypołożyły. Obrączki ślubne (złote kajdanki) schowali do kieszonek od kamizelki. Łatwo poznać słomianego wdowca po tem, że chciwie spogląda na twarzyczki i piękne nóżki dziewczęce. Nikt mu tego zabronić nie może. Starszy wiekiem — kokietuje podlotki, młody małżonek baczy na poważniejsze niewiasty. Wraca nad ranem z kawiarni, lub klubu a po drodze jakaś nimfa z pod ciemnej latarni oferuje mu resztki swej gorącej miłości.

A gdy już mowa o podlotkach t. j. o dziewczynkach od 14 do 26 lat — to nie zaszkodzi wspomnieć, że w okresie ogórkowym zaczyna się dla nich „raj”. Powrócili studenci i akademicy na wakacje i biorą swe dziewczątka na wycieczkę. Do Węgierki lub Kramarzówek. Piękne i szerokie nasze lasy przyjmują na swoje łono gościnnie młode parki. Przyroda ciągnie i czyni swoje. Tutaj nie spotka się nikogo kto by mógł „popsuć opinję”. A drzewa są dyskretne i nieme.

Ach! gdyby one tak umiały choćby na chwilę przemówić. Każde drzewo mogłoby opowiedzieć wielką epopeję, przerastającą dziesięciokrotnie rozmiarami „Dekameron” lub jedną z powieści Piotra Aretina. Niczem nasz park miejski lub zarośnięte łożyną brzegi Sanu.

Prasa nie bardzo jest zadowolona z sezonu ogórkowego. Jałowe tematy codziennie nie koniecznie emocjonują czytelnika. Brak sensacji — brak okrutnych a krew mrozących morderstw. Tu i ówdzie chowają nieurodzonego majora, w personaljach podaje się do wiadomości wyjazd przepięknej p. Cesi do Muszyny, tu i ówdzie obkradną — ale to wszystko mało. Sejm zamknęli — ministrowie wyjechali na letnisko — polityka wewnętrzna śpi... a międzynarodowa jest zbyt monotonna. A tu trudno pisać wiecznie o elektryfikacji i Radzie miejskiej, która nie chce znieść myta i kopytkowego, albo usadowić redaktorów na stosownych do ich wymogów stanu fotelach. (Panie Doktorze Kinroh nie o fotele tylko o stół dziennikarski chodzi! przyp. zecera).

Mamy jednak nadzieję, że wnet zacząną przekupki na rynku sprzedawać pomidory — a sezon ogórkowy się wówczas skończy.

hm... hm...

przez pozostałych członków rodziny, nie mniej powołane ku temu czynniki dokaładają starań, aby miejsce wiecznego spoczynku utrzymywane było w należytnym porządku. Obowiązek taki odnośnie do cmentarza żyd. ciąży też i na Gminie żyd. i przewodniczący tejże radca p. Strisower zawsze zabiegał, aby to jedyne miejsce — w którym wszyscy są równi sobie — było w pełnym porządku utrzymane. Niestety dochodzą nas żale, zwłaszcza od tych, którzy za przydział miejsca na grób, poważne kwoty uiścili, iż w ostatnich czasach dojście do grobów jest bardzo utrudnione, a drogi zaniedbane. Przyjęcie odpowiedniej liczby robotników, celem przeprowadzenia najistotniejszego uporządkowania jest stanowczo — zwłaszcza obecnie — na czasie i dlatego też apelujemy do Zarządu gminy żyd., a w szczególności do znanego ze swej energii, przewodniczącego radcy p. Strisowera o zajęcie się tą sprawą i wydania w tym kierunku odpowiednich zarządzeń.

Celowe zarządzenie. Magistrat zarządził umieszczenie drucianych koszy po ulicach na odpadki. Zarządzenie to należy powitać z uznaniem. Spodziewać się też należy, że społeczeństwo nasze zastosuje się do zarządzenia i odpadki zamiast na chodnik — jak to niestety dotąd bywało — rzucić będzie do przygotowanych na ten cel koszyków. Przeciw bowiem opornym P.P. zastosuje odpowiednie sankcje karne w postaci dorywczycy kar pieniężnych.

Baczność przed włóczęgami - żebrakami. Onegdaj podaliśmy o włamaniu mieszkaniowym u Majera Hanflika, któremu skradziono futro i biżuterję, Otóż jak się okazało kradzieży tej dokonał „zawodowy” włóczęga żebrak z Przemysła, którego aresztowano i skradzione rzeczy odebrano. Niestety, w ostatnich czasach zauważyliśmy, że cały szereg tego rodzaju „zawodowych” żebraków bez względu na wyznanie — molestuje tu. mieszkańców i niejednokrotnie dopuszcza się kradzieży mieszkaniowych. Dlatego też ostrzegamy przed tego rodzaju zamiejscowymi żebrakami - włóczęgami.

Echa nieprawidłowości w X. Dyw. Samochodów. W związku z dochodzeniami w sprawie nieprawidłowości w warsztatach i magazynach X. Dywizjonu samochodów w Jarosławiu, uwięziono 1 oficera i 2 podoficerów i odstawiono do Sądu wojskowego w Przemysłu, cały zakład zamknięto i otoczono strażą, aż do przybycia specjalnej Komisji z Warszawy, która ma przeprowadzić skontrum i przedmiotowe badania. Obecnie badanie przeprowadza komisja z Przemysła łącznie z lokalnymi czynnikami.

Bujdy o złowionym jesiocie, krążą pomiędzy gawiedzią, że jesiote, to była dusza pokutująca, która płynęła na odpust do Leżajska, że już dwukrotnie płynęła na odpusty, przeto miała już dwa krzyże na głowie, a teraz płynęła po raz trzeci, byłaby dostała trzeci krzyż i odpuszczenie grzechów. Kto jesiota złowił, uśmiercił lub mięso jego jadł, ten wedle opowiadania kumoszek, musi umrzeć do pół roku. I takie bujdy kursują i są ludziska, którzy im ślepo wierzą.

Nie do twarzy w roli mentora! Stowarzyszenie Chesed-Weemeth istnieje od całego szeregu lat w Jarosławiu i ma za zadanie niesienie pomocy ubogim, chorym, wspieranie ubogich, grzebanie zmarłych.

Dzięki wspaniałomyślności p. Segera, który podarował grunt pod budowę, Stowarzyszenie, przy użyciu własnych funduszy i przy datkach ludzi życzliwych, przystąpiło przed kilka laty, do wzniesienia własnego gniazda.

Wyprowadzono budowę jednopiętrową pod dach, a dla braku środków pieniężnych, nie mogło się wykończyć budowy na zewnątrz i wewnątrz i z biegiem czasu urządzono tylko modlitewnię.

Musiąco również Stowarzyszenie na pokrycie kosztów budowy zaciągnąć długi, tak, że znalazło się w ciężkich warunkach egzystencji.

Wówczas osoby myślące o podtrzymaniu i istnieniu Stowarzyszenia, wysunęły projekt uzyskania koniecznych funduszy na dokończenie budowy, przez dopuszczenie do współwłasności domu Stowarzyszenia kulturalno - oświatowego „J a b n e”. Prowadzone pertraktacje nie dały żadnego dodatniego wyniku wskutek opozycyjno-rzeczowego stanowiska, szczególnie jednego z członków Wydziału Stowarzyszenia Chesed - Weemeth. Nie wyjaśnialibyśmy tej sprawy, ściśle dotyczącej samego Stowarzyszenia i jego członków, gdyby nie poruszenie jej czernidłem drukarskim, wywołane nie rzeczywistą troską o dobro Stowarzyszenia, nie jakąś intencją szlachetną, lecz jedynie wskutek złośliwości, złej woli i przewrotności, aby swą osobistą nienawiść i swe niskie instynkty wyładować pod płaszczykiem obaw o istnienie Stowarzyszenia.

Apelowanie do Starostwa, udawany krzyk nie mają żadnego celu, bo Władza polityczna wie dobrze co ma czynić i kiedy ma działać, nie potrzebuje słyszeć „G e w a ł t”!

Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego we Lwowie nadsyła nam poniższe wyjaśnienie: W związku z notatką umieszczoną w tygodniku „Express Jarosławski” z dn. 9 marca br. Ekspozytura na mocy przysługującego jej prawa, wyjaśnia, że wobec słabej obecnie konjunktury emigracyjnej w Argentynie, Urząd Emigracyjny ograniczył na pewien czas wydawanie zaświadczeń na paszporty emigracyjne do Argentyny, aby tem samem wyjeżdżać mogła z Polski tylko taka ilość emigrantów, która bez większych trudności znajdzie tam pracę.

Skutkiem powyższego, podania o zaświadczenia paszportowe załatwiane są w kolejce, a im większa ilość podań wpływa, tem wyczekiwanie na załatwienie jest dłuższe.

Ostrzega się przeto wszystkich którzy wnieśli do Ekspozytury podania o zaświadczenia paszportowe do Argentyny, aby się nie wysprzedawali i żadnych przygotowań do drogi nie czynili, dopóki nie otrzymają z Ekspozytury zawiadomienie, że wyszło do Starostwa wspomniane zaświadczenie na wydanie paszportu.

Zresztą każdego, zawiadomia Ekspozytura kartką pocztową, za ile mniej więcej tygodni przyjdzie kolej na jego podanie.

Przynaglanie i interwencje w Ekspozyturze nie odniosą skutku. Kierownik Ekspozytury:

Dr. Wyszyński.

Skutki ostrej zimy. Na skutek mrozów ubiegłej zimy tutejsze sady poniosły nieobliczalne straty. Mieszkańcy miasta a zwłaszcza przedmieść czerpali z handlu owocami znaczne zyski, owoce nowe bowiem eksportowano nie tylko do sąsiednich miast ale na zachód do fabryk konserw, winowocowych, i t. d. Cały ten ruch handlowy ustał i to na czas dłuższy, gdyż mrozy zniszczyły w mieście około 8965 drzew owocowych, a mianowicie: 977 wiśni, 832 czereśni, 1477 gruszy, 2068 jabłoni, 2783 orzechów, i 828 innych drzew owocowych. Szkody w orzechach częściowo się zmniejszą, gdyż w lecie część orzechów a zwłaszcza drzewa młodsze pędy puściły, natomiast zwiększą się jeszcze szkody w innych drzewach, gdyż te schną dalej.

Zamiast ubrania i czeku 20 dolarowego — 6 miesięcy więzienia. Onegdaj jedynie „Express Jarosławski” doniósł, iż dzięki ostrożności kupca p. Leona Schwarzbęrga, u którego za wybrane ubranie chciał zapłacić czekiem 20-dolarowym niejaki Mikołaj Bielak z Opoki pow. Lubaczów, tenże został przyaresztowany, gdyż jak się okazało, czek ten pochodził z poważnej kradzieży. Jak donosi lwowska „Gazeta Poranna” na rozprawie 23 z. m. przed Trybunałem orzekającym we Lwowie zapadł wyrok skazujący Bielaka na 6 miesięcy więzienia.

Związek miast przeciw koncesyj dla Harrimana. (AW). „Gazeta Handlowa” donosi: Związek Miast wypowiedział się jak wiadomo krytycznie w sprawie udzielania koncesji elektryfikacyjnej koncernowi Harrimana. Objeccje swo-

je Związek Miast ujął w obszerny memoriał, którym na rozprawach w poszczególnych urzędach wojewódzkich posługiwali się miasta zgłaszając sprzeciw. Po ukończeniu rozpraw w urzędach wojewódzkich według wszelkiego prawdopodobieństwa Związek Miast wystąpi jeszcze do Ministerstwa Robót Publicznych z rekapitulacją swych zastrzeżeń po uwzględnieniu momentów, jakie się wyłoniły na poszczególnych rozprawach.

Pożar wybuchł 22 z. m. w domu Aszera Justa w Pełkiniach. Spalił się dom mieszkalny z inwentarzem domowym. Szkada wynosi około 2400 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Śmierć od pioruna. Dnia 26 z. m. około godz. 6-tej wieczór piorun uderzył w 6-letnią Katarzynę Danielec z Horajska ad Korzenica, zabijając ją miejscu.

Pożar od pioruna. Dnia 26 z. m. uderzył piorun w dom mieszkalny Andrzeja Kuchty w Radawie, wskutek czego spaliły się 2 domy, inwentarz żywy i martwy. Szkada wynosi około 7000 zł.

Grad spadł 25 z. m. po poł. na pola położone na terenie gminy Bobrówka, wyrządzając szkody w plonach polnych na około 20 proc.

Znowu ofiara pozostałości mołocha wojny światowej. Stefan Szałaj, pastuch lat 13. pasząc bydło w Korzenicy znalazł w polu granat artyleryjski pochodzący z wojny światowej. Podczas nieszczęśliwej manipulacji granat eksplodował, raniąc śmiertelnie 13-letniego pastuszka.

Manewry. Miasto nasze opuścił 28 z. m. 39 p. p. udając się na manewry do Majdanu Kolbuszowskiego, 31 z. m. odszedł 3 p. p. Leg. zaś 1 bm. Dywizja.

Śmierć pod kołami auta w Przeworsku. Dnia 29 zm. Przeworsk był widownią krew w żyłach ścinającego wypadku. Oto 12-letni Zelig Mandelsaft syn fryzjera w Przeworsku, padł ofiarą auta z dworu Lipnik k. Kańczugi, które jadąc szybko w wąskiej uliczce przejechało na śmierć 12-letniego Mandelsafta. Kiedy nareszcie życie ludzkie nie będzie igraszką w ręku automobilistów?

Morderstwo pod Łańcutem. W nocy z 29 na 30 zm. w Grodzisku Górnem pow. Łańcut zamordowany został na tle zemsty osobistej 50-letni gospodarz tamt. Tomasz Lizak, ugodzony kulą rewolwerową w brzuch. Sprawców zbrodni Wincentego Kołcza i Wincentego Szkodzikiego aresztowano.

Nowe 5-cio i 1-złotówki w obiegu. Już od 29 z. m. ukazały się w obiegu nowe monety 5-cio i 1-złotowe, budząc wielkie zainteresowanie. W dniu 1 b. m. do kas państwowych wpłynęła większa ilość nowych monet. Część pensji urzędniczych będzie wypłacona nowymi monetami.

Ze sportu. W turnieju wewnętrznym ruchliwej Sekcji tenisowej Ż. T. G. S. „Dror” odbytym w dniach 14 i 15 bm. I. miejsce zajął p. A. Krieger zwyciężając w finale p. I. Reicha w stosunku 6:1, 1:6, 6:1. Udział brało 10 uczestników, odbyły się tylko gry pojedyncze.

Rewanżowe spotkanie „Sokół-Dror” organizuje Sekcja Tennisowa „Droru” w sobotę i niedzielę 3 i 4 bm. na kortach stadionu.

Zawody pływackie. Podczas festynu urządzanego nad Sanem 28. zm. przez Oddział Strzelca-Garbarze, w skład programu wchodziły również zawody pływackie i do mety przypłynął Naftali Feld i uzyskał nagrodę (zegarek).

Z kroniki żałobnej. Zmarła w 30 roku życia ś. p. Marja Jońcówna, urzędniczka pocztowa. W oddaniu ostatniej posługi 1 bm. wzięły udział funkcjonariusze pocztowi z zast. naczeln. nadkontrolerem p. Syrkiem na czele i liczne rzesze publiczności.

Gore! W chwili kiedy zamykamy numer, niezwykły ruch panuje na ulicach. Oto pędzi całą siłą pary straż wojskowa i miejska, gdyż w dowództwie garnizonu pali się! Jak się później اتoli okazało, był to tylko alarm próbny, którego wynik jest następujący: 1 przybyła straż wojskowa 2 p. łącznie w czasie 12 minut po alarmie, 2. straż pożarna miejska w czasie 15 minut, 3. straż wojskowa 3 p.p. Leg. po 18 minutach, 4. straż wojskowa z 39 p.p. po 20 minutach.

ZGUBIONO.

Wosz Jan z Manastyrz p. Wiązownica ur. w r. 1901 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Jarosław.

Upoważniony przez Magistrat Konc. Zakład dla urządzeń światła elektrycznego
LEONA PROPPERA w JAROSŁAWIU UL. SŁOWACKIEGO L. 3.
 Wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach najniższych.

NADEŚLANE.

Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą. — Legalizacje dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc. interwencje, zastępstwa, porady, informacje, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady
BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA”
 Warszawa, Nowy-Świat 28.

Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni
 — Prosimy załączyć znaczki pocztowe na odpowiedź.

Poszukuje się do wynajęcia

1 pokój z przedpokojem lub 2 pokoje nieumeblowane, najchętniej obok koszar 39 p. p.

Zgłoszenia przyjmuje: Redakcja „Expressu Jarosławskiego” lub kawiarnia „Grand”.

Do wynajęcia zaraz

1 pokój, słoneczny, frontowy we Lwowie dla dwóch kawalerów (studentów) lub 2 pan-ny (studentki) przy porządnej rodzinie izr. ewentualnie z wiktem.

Informacji zasięgnąć można w Administracji „Expressu Jarosławskiego”.

Maurycy Springer

Jarosław, ul. Grunwaldzka 4.

Hurtowna i pojedyncza sprzedaż i wypożyczalnia wszelkiego rodzaju towarów szklanych, porcelanowych i majoliki urządzeń kuchennych, nakrycia stołowego, lamp, latarń i naczynia emaljow.

Wyroby krajowe i zagraniczne.

W wielkim wyborze

LAMPY ELEKTRYCZNE
i wszelkie przybory do tychże.

Ceny przystępne. — Warunki dogodne.

Towarzystwo Węglowe

J. J. KAMIENIECCY, Katowice

Sp. z ogr. odp.

Reprezentacja **Dr. M. Buchen**

Jarosław Grodzka 11.

Telefon 82.

Telefon 82.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny samotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.
 Ceny konkurencyjne!

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA
Jarosław-Pruchnik-Kramarzówka-Helus.
ROZKŁAD JAZDY

		Rano			Popoł.			Wiecz.		
		1	2	3	1	2	3	1	2	3
Odjazd	z Helusza do Kramarzówki	5:30	10:30		Odjazd	z Przemyśla do Jarosławia	8:15			
Odjazd	z Kramarzówki do Pruchnika	5:40	10:40		Odjazd	z Jarosławia do Pruchnika	9:—	1:—	7:—	
Odjazd	z Pruchnika do Jarosławia	6:—	11:—		Odjazd	z Pruchnika do Kramarzówki	9:50	1:50	7:50	
odjazd	z Jarosławia do Przemyśla	7:—				z Kramarzówki do Helusza	10:15	2:15	8:15	
	Przyjazd do Jarosławia	7:—		4:—		Przyjazd do Helusza	10:25	2:25	8:25	
	Przyjazd do Przemyśla	8:—								

W piątek odjazd autobusu z Jarosławia do Helusza o godz. 18-tej (6-tej) wiecz.

W każdej niedzieli w razie pogody kursuje autobus co dwie godziny do Węgierki.

Przedsprzedaż biletów w księgarni WP. T. MARGLA, ul. Grunwaldzka,

jazdy w Jarosławiu: i w Restauracji WP. Leona SELINGERA, Rynek.

Przedsprzedaż biletów w cukierni WP. Pellenberga

jazdy w Pruchniku i w trafice WP. Grzegorza Bilińskiego.

Zażalenia, reklamacje i życzenia P. T. Publiczności w Jarosławiu jakoteż i w Pruchniku

Kancelarja Dra M. BUCHENA, ul. Grodzka 11.

Już nadszedł

we wielkim wyborze transport

WIOSENNO-LETNICH

UBRAŃ męskich i dzieciennych.

Mundurki studenckie, płaszcze gumowe

Leon Schwarzbeg

dawniej KNEBEL

Jarosław, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

U Jedna para pończoch

W „IMPERJAL” W

wytrzymuje dłużej niż cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWAROWY

„IMPERIAL” w Jarosławiu

Siewniki konne i ręczne do wysiewu zboża i do nawozów sztucznych

Siewniki taczkowe do wysiewu salety,

Plewniki 3 i 4-ro rzędowe „Oszczędność”,

Wypielacze ręczne

— poleca —

do natychmiastowej dostawy ze swych magazynów w Jarosławiu

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych i skład materiałów budowlanych

w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasęk, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.

Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne

Cement portlandzki w beczkach i workach.

Papę dachową i izolacyjną.

Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.

Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.

Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.

Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.

Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.

Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.

Rury glazurowane i cementowe.

Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.

Dachówkę cementową, paloną i szklaną,

Słupy ogrodzeniowe z betonu.

Pustaki i dyle cementowe.

Płyty i krawężniki cementowe na trotuary

Kadzle betonowe na wodę

Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.

Materiał solidny. — Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne.

Pierwszorzedną garderobę dla Panów i dzieci na sezon wiosenny

poleca Firma

LEON BRANDES

dawniej H. K. S.

JAROSŁAW, Grunwaldzka 14.

Zamówienia wykonuje się na wzór wiedeński Kredytu się udziela, w ratach miesięcznych.

Reklama dźwignią handlu!

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc sierpień.